

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Nr 207
03/01/99

II NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM • ROK A

Ewangelia: J 1, 1 - 18

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.



?? Czy wiesz, że...

Abel. Drugi syn Adama i Ewy, pasterz. Zabił go starszy brat, Kain, rolnik, powodowany zazdrością i nienawiścią. Dwaj bracia stanowią w Starym Testamencie uosobienie dobra i zła, cnoty i grzechu, który wziął swój początek w raju. W Nowym Testamencie Abel jest typem męczennika za wiarę i sprawiedliwość oraz typem Chrystusa, który ofiarował siebie samego Bogu.

Abiatar. Syn Achimeleka, jako jedyny z kapłanów uszedł rzeźni Saula w Nob, w której zginął jego ojciec. Zabrawszy efod udał się pod opiekę Dawida i został jego kapłanem. Po śmierci Dawida popierał Adoniasza w staraniach o tron, za co po objęciu władzy przez Salomona został skazany na banicję do Anatólii.



Odnowić kulturę słowa

Przeżywamy dzisiaj kryzys kultury słowa. Kryzys, który ciągle się pogłębia. Ludzie, zamiast doskonalić się w umiejętności posługiwania się słowem, tę umiejętność tracą. Ubogie jest dzisiaj słownictwo wielu ludzi. W rozmowach, aby zatuszować ten brak, co drugie słowo wypowiadają przekleństwo. Takie słowne „przecinki” świadczą o ich duchowym i intelektualnym ubóstwie. Dotykamy tego problemu wszędzie: w naszych rodzinach, miejscach pracy i ulicach. Za tym idzie zanik umiejętności prowadzenia rozmowy. Dlatego tak wielu ludzi nie może dzisiaj dojść do porozumienia.

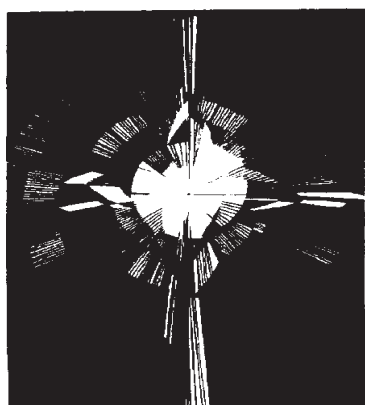
Ten kryzys kultury słowa rzutuje również na sferę przeżyć religijnych. Bo jak

bez umiejętności czytania, słuchania słów, rozważania słów - poznać Boga, który jest Słowem ?

Przyjacielu, koniec XX wieku stawia nam pilne do wykonania zadanie - odnowić kulturę słowa. Bez słów niemożliwe jest budowanie więzi między ludźmi i więzi człowieka z Bogiem. Ewangelia trafnie opisuje sytuację Boga, który w Słowie przychodzi do swojej własności, a swoi tego Słowa nie przyjmują, bo słowo już do nich nie przemawia. Najlepsze co możemy zrobić, co jest prawdziwą mądrością to przyjąć Słowo. Prośmy więc, aby Bóg obdarzył nas duchem mądrości, abyśmy lepiej poznali i zrozumieli Jego Słowo.

Ks. Ireneusz

W Dniu Imienin Księdzu
Tomaszowi Makarewiczowi
i **Mieczysławowi Lisowi**,
radości wypływającej z
Narodzenia Chrystusa, miłości
płynącej z macierzyństwa
Maryi, oraz dobroci rozdawanej
i przyjmowanej każdego
dnia życzy *Redakcja*.



Ukryty w światłości

„Światłość, w której mieszka Bóg, jest Jego własną istotą, której nikt nie zna, oprócz Niego samego”.

SOS

MODLITEWNE SOS

Módlmy się, aby w naszych rodzinach w Nowym Roku zawsze panował pokój, miłość, radość oraz wzajemne zrozumienie.



KATECHEZA

Tajemnica stworzenia

Patrząc na współczesny świat bardzo trudno jest dostrzec w nim odrobinę spokoju i harmonii. W związku z wciąż narastającym tempem życia, brakiem ładu, w naszych sercach może pojawić się wątpliwość w prawdę, że świat rzeczywiście pochodzi od Boga. Katechizm Kościoła Katolickiego stara się zapobiec tego typu niepokojom i porusza istotne kwestie dotyczące tajemnicy stworzenia.

Po pierwsze: Bóg stwarza przez mądrość i miłość. Świat pochodzi z wolnej woli Boga, który chciał dać stworzeniom uczestnictwo w swojej mądrości i miłości.

Po drugie: Bóg stwarza z niczego. Bóg wszechmocny nie potrzebuje żadnej pomocy, ani „surowców” do tego, aby stwarzać. Bóg może również stworzyć w człowieku „serce czyste”, a zatem dać grzesznikowi życie duchowe, jak również ożywić martwe ciała.

Po trzecie: Świat stworzony przez Boga jest uporządkowany i dobry: stworzenie

Boże chciane przez Boga, dokonane w mądrości i miłości Bożej, której celem było obdarowanie człowieka tym, co Bóg posiadał nie mogło być złe.

Po czwarte: Bóg jest większy od wszystkich swoich dzieł. Jednak jako Stwórca niezależny i wolny, a także jako pierwsza przyczyna wszystkiego co istnieje, jest obecny w najgłębszym wnętrzu swoich stworzeń.

Po piąte: Bóg podtrzymuje i prowadzi stworzenie. Bóg nie pozostawia stworzenia samemu sobie, ale podtrzymuje je w istnieniu, pozwala mu działać i prowadzi go do celu.

Ta ostatnia prawda szczególnie w okresie Bożego Narodzenia mocno do nas dociera, gdy patrzymy na Bożonarodzeniowe szopki. Przypominają one o ogromie miłosierdzia Boga, który przyszedł na świat, aby zgładzić nasz grzech i nas zbawić.

Obrzędy i zwyczaje związane z Nowym Rokiem

Nowy Rok wielu ludzi wita na balach i zabawach. Każdy chce wówczas wyglądać jak najpiękniej i najuroczyściej. Nawet małe dzieci



nie zasypiają w noc sylwestrową, bo pragną usłyszeć głośniejszy niż zwykle wybijający północ zegar. Jest to więc noc wyjątkowa, której nie chcemy zapomnieć. Ciekawa jestem, jak Wy przywitacie Nowy Rok? Pewnie był to czas wspaniałej rozrywki i radości.

A teraz posłuchajcie jak dawniej obchodzono Nowy Rok w Polsce.

Kilkanaście lat temu, we wszystkich kościołach 1 stycznia odprawiano uroczyste Msze Święte, po których składano sobie życzenia, odwiedzano się i wróżono, co też przyniesie nowy rok. Przyrządzano często w tym dniu pieczywo obrzędowe. I tak:

- na Kurpiowszczyźnie - pieczono z ciasta figurki zwierząt i ptaków (baranki, gęsi, gołąbki, zające),
- na Podhalu - chrześni obdarowywali swoich chrześniaków „nowym latem” - czyli upieczonym z białej mąki zwierzątkiem, najczęściej krówką, owieczką i świnką. Wypiekano też pierścień, krzyż i figurkę dziecka służące do wróźb. Chowano je pod obrus i wyciągano kolejno figurki. Kto odkrył krzyż - temu przeznaczony był stan duchowny, kto pierścień - małżeństwo, a kto dziecko - ten дочека się niebawem potomka. Oczywiście traktowano to z humorem i bawiono się przy tym doskonale.
- na Pomorzu - smażono tłuste pączki, „czyniono to z myślą, żeby przez cały rok było pod dostatkiem smacznego jadła”.

Ponadto, w całej Polsce, pamiętano, by w żadnym domu nie zabrakło szczodraków - pieczonych bułeczek, przeznaczonych w poczęstunek dla kołędników.

Dzisiaj pierwszy dzień Nowego Roku to światowy dzień pokoju, w którym wspominamy i modlimy się do Świętej Bożej Rodzicielki. Mimo, że o wielu obrzędach i zwyczajach zapomnieliśmy, pamiętamy o tym, by szczerze sobie życzyć dobra i szczęścia w nadchodzącym roku

Do siego roku!

Magdalena Kowalska

Potrójny dar Mędrców

Uroczystość Objawienia Pańskiego - 6 stycznia, nazywanym Świętem Trzech Króli. W tym dniu Jezus został obdarowany prezentami przez pogańskich uczonych - magów. Nie wiemy ilu ich było. Najczęściej mówimy o trzech. Pierwszy mędrzec przyniósł Jezusowi złoto, przez co chciał powiedzieć „Panie Jezu - jestem bardzo mądry, lecz schylam moją głowę przed Tobą, składam niski pokłon, by w Tobie uznać mojego Króla. Ty utworzysz Królestwo miłości, prawdy, sprawiedliwości i pokoju”. Drugi mędrzec ofiarował kadzidło. Jest ono spalane dla uwielbienia Boga. Przez ten dar mędrzec powiedział Jezusowi: „W Tobie uznaję Boga. Ty jesteś moim Bogiem, wierzę w Ciebie i przyjmuję Cię, Twoje prawdy, których będziesz nauczał oraz pokazywał je swoim życiem”. Trzeci Król złożył w ofierze mirrę. Są to gorzkie ziarna oznaczające cierpienie. Przez ten dar uczony uznał w Jezusie prawdziwego Człowieka, który będzie cierpiał, by na krzyżu zbawić wszystkich ludzi.



Kapłan w tym dniu święci w kościele kredę i kadzidło. Po powrocie do domu spalamy część kadzidła, by zapachniało w rodzinnym domu dymem, który z naszą modlitwą wzniesie się do Boga. Po święconą kredą napiszemy na drzwiach naszych domów pierwsze litery imion mędrców: Kacpra, Melchiora i Baltazara oraz bieżący rok. W ten sposób wyznajemy, że tak jak mędrcy wierzymy w Jezusa, naszego Króla i Boga - Człowieka. Tym napisem podkreślamy, że nasz rodzina należy do Jezusowego Królestwa.

Monika Grzesiak

Oj, szybko, nazbyt szybko zestarzał się Boży Roczek 1998! Ziemijski czas przeleciał mu jak jedna króciutka chwila...

I oto nadszedł moment pożegnania z Ziemią i - odlotu do Niebieskiej Krainy. Smutno było Staruszkowi opuszczać piękną Ziemię, z którą tak mocno się zżył... Dlatego - ubrany w biały kozuch i futrzaną, puszystą czapę - gotów już do drogi, siedział na zwałonym pniu wśród ośnieżonych sosen i świerków, rozmyślając.

Grzał zziębnięte dłonie przy rozpalonym ognisku... A dookoła zasiedli wszyscy jego synowie - 12 miesięcy. W oczach wzruszonego staruszka błyszczały łzy. Synom - miesiącom też nie było wesoło. Wszakże oni także opuszczali Ziemię. Jednak starali się, jak mogli, pocieszyć przygnębionego Ojca. Chwalili go, ile dobrego zdołał uczynić dla wszystkich mieszkańców Ziemi. A przecież było tego dobra niemało! Wiosną tak pięknie kwitły sady, że kiedy patrzyło się na obsypane różano-białym kwieciami drzewa i krzewy, oczy aż bolały; taki olśniewający blask bił od pyszniących się swą urodą kwiatów! Lato było jak zwykle piękne, zielone i tak ciepłe, że aż żał było się z nim rozstawać. Nie trzeba chyba wiele mówić o wspaniałym urodzaju w złote, jesienne dni, kiedy to dorodne jabłonie, grusze, śliwy, aż ugięły się pod ciężarem soczystych owoców... A prawdziwą „białą niespodziankę” przyniósł, deszczowy przecież zwykle, listopad, przystrajając puchowymi kołderkami pola, łąki i rozłożyste konary wiekowych dębów, sosen, czy kosmatych świerków! Ileż zaś szczęścia dał - Boży Rok '98 - ludziom! Podarował im przecież tyle radosnych dni...

- Tak, że niemało wspaniałej roboty zrobiłeś, panując na Ziemi - mówili jeden przez drugiego, synowie - Miesiące, chcąc jakoś rozweselić przygnębionego staruszka - Ojca. Maj w płaszczu z różnobarwnych kwiatów, najukochańszy syn Roku (chyba każdego zresztą), usiadł bliżej Ojca i delikatnie gładził go po białym rękawie kozucha. Czerwiec sypał słodkie, soczyste rubinowe czereśnie na poły tegoż puchatego okrycia i uśmiechał się serdecznie do ukochanego Staruszka - Roku. Kwiecień opowiadał wesołe żarciki, tak śmieszne, że wywoływało to uśmiech na zmęczonej twarzy Starca, a pozostałe Miesiące cicho nuciły jakąś rzewną, piękną pieśń...

W tę ostatnią noc stawało się coraz piękniej, ciszej i... senniej. Srebrny cień księżycy i gęsto rozsypane na firmamencie nieba gwiazdy przyglądały się ciekawie niezwykłej gromadce skupionej przy dogasającym ognisku... Nagle... od strony Gwiazdy Polarnej dał się słyszeć tętent kopyt czwórki reniferów i dźwięczny dziecięcy śmiech... Staruszek Rok, który właśnie zapadał w drzemkę, otworzył zmęczone oczy i z zachwytem spojrzął na przepiękne czerwone aksamitne sanie wypełnione małymi, roześmianymi dziećmi w różnobarwnych ubrankach. Długie złote lejce trzymał w dłoniach chłopczyk tak śliczny, uśmiechnięty serdecznie, że trudno było się oprzeć jego niezwykłemu urokowi. Loki koloru dojrzałej pszenicy, rozsypały się mu po śnieżnobiałym krótkim kozuszk. Już z daleka machał z radością maleńką rączką na powitanie swojego Dziadzi - Roku 1998 (i jego synów - 12 - Miesięcy)! Jego zaś towarzysze (a były to kolejne, małe jeszcze Miesiące) byli równie jak on (ten Nowy Roczek 1999) - urocze. Kiedy sanie zbliżyły się do Ziemi, każdy z maleńkich Miesięcy wypuścił z rączek precudnej piękności tęczowe baloniki, które zaślśniły w mroźnym powietrzu, podświetlone księżycowym światłem.

Nowy Roczek -1999 wyskoczył z sań, zanim jeszcze renifery stanęły i rzucił się w objęcia swego Dziadzi, obsypując jego pomarszczoną twarz serdecznymi pocałunkami.

A potem - siedząc już wygodnie na ogromnym złotym tronie, ustawionym przy wysmukłej brzozie spoglądał w rozgwieżdżone niebo, gdzie Stary Rok - 1998 - unosił się coraz wyżej i wyżej, kierując się ku Niebieskiej Krainie.

...I tylko jego śnieżno-srebrna broda migotała gdzieś, wśród miliarda roześmianych gwiazdek.

Ostatni Rok XX wieku rozpoczął swe panowanie.

Mam osiemnaście lat. Mam na imię Tomek. Waszą gazetkę zacząłem czytać niedawno, ale bardzo mi się spodobała. Chylę czoło przed redakcją i przed ministrantami, którzy wytrwale ją rozprowadzają nie zważając na warunki atmosferyczne (mam na myśli ostre mrozy i letnie upały). Festyn był super! Choć pogoda trochę nie dopisała.

Piszę ten list bo chcę Was prosić o to, aby w gazetce - w każdym numerze zamieszczone były piosenki, które śpiewają dziewczęta z chóru. Chociaż jestem chłopakiem i to dosyć dużym, to bardzo mi się one podobają. Z resztą musiałem je polubić, bo moja dziesięcioletnia siostra zawsze je śpiewa w domu po Mszy św. Nawet raz chciała je przepisać na Mszy. Do tego celu zabrała na Mszę długopis i notes, ale jej notowania listy przebojów nie wypadły najlepiej. Ciągle mnie dręczy to, że bym jej załatwił słowa piosenek. Ale skąd? I dzisiaj pisząc referat z biologii wpadłem na ten pomysł - aby się zwrócić do Was. Nie pojęte jest jak te różne bakterie, jądra komórkowe, lizosomy i inne wpływają na pracę mózgu. One po prostu natchnęły mnie. Żartuję oczywiście. Proszę, abyście wysłuchali mojej prośby w wierzę w to, że tak się stanie, bo na pewno wielu parafian chciałoby mieć w domu słowa piosenek śpiewanych podczas Mszy Świętej; aby robiąc wielkanocne mazury lub inne cudenka na święta podśpiewywać sobie - nawet gdy schabik się mocno przypali. Wierzę, że wysłuchacie mojej prośby, bo w żadnym innym kościele nie słyszałem takich ładnych piosenek.

Z góry dziękuję.
Bóg zapłać.

PS. Wasze pismo jest extra. Składam gratulacje ze szczerego serca i życzę kolejnych dwustu, a nawet dwóch tysięcy jubileuszy. Wasz oddany czytelnik Tomek Anonim.

Hej kołęda, kołęda

1. Skrzypi wóz, wielki mróz, wielki mróz na ziemi
Trzej królowie jadą, złoto, mirrę kładą
Hej kołęda, kołęda.
2. Pasterze na lirze, na skrzypcach grali
Bez trzody do szopy prędko przybywali
Hej kołęda, kołęda
3. A komuż, takiemu - Dzieciątku małemu
Cóż to za Dzieciątko musi być pamiątką
Hej kołęda, kołęda
4. Pójdę ja do Niego, poproszę od Niego
Daj nam Boże Dziecię pokój na tym świecie
Hej kołęda, kołęda.

Katarzyna Wilczyńska

INFORMACJE



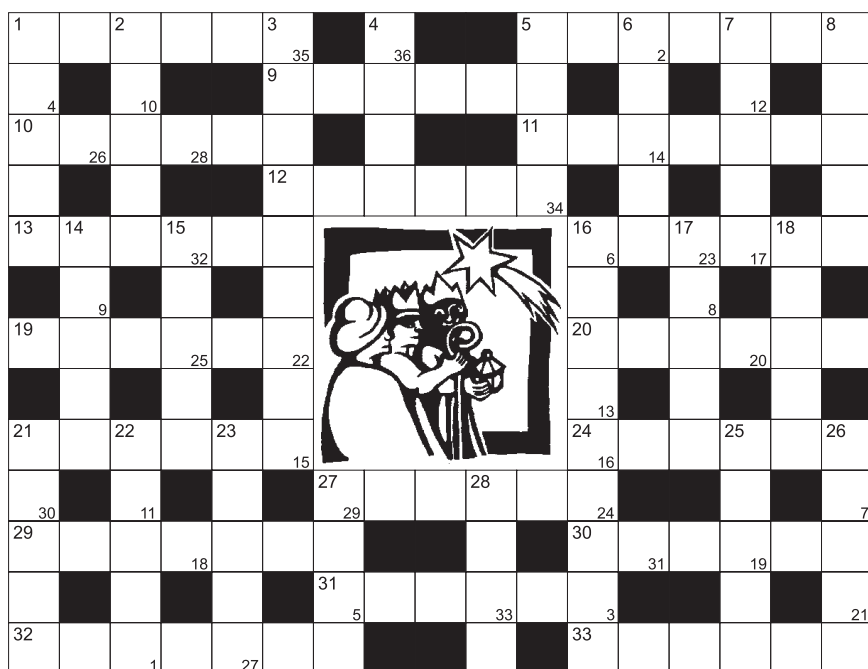
1. Dziś o godz. 15.00 Msza św. Rodziny Radia Maryja w małym kościele.
2. Dziś o godz. 16.00 Msza św. w intencji rodzin w małym kościele.
3. Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego o godz. 17.00 w małym kościele. Po nabożeństwie zmiana tajemnic dla Kółek Żywego Różańca
4. W środę, 6 stycznia, Uroczystość Objawienia Pańskiego - Trzech Króli. Msze św. będą o godz: 6.30, 8.00, 9.30, 16.30 i 18.00.
Dzieci zapraszamy na godz. 16.30. Młodzież na godz. 18.00.
Po Mszy św. poświęcenie kredy i kadzidła. Bezpośrednio po zakończeniu Mszy św. wspólnota Odnowy w Duchu Świętym zaprasza na spotkanie modlitewne do małego kościoła.
5. Dziś po każdej Mszy św. Komitet Budowy będzie przyjmował indywidualne ofiary na budowę kościoła.
6. Młodzież klas VIII szkół nr 2 i 11 i ich rodziców zapraszamy na Mszę św. w piątek, 8 stycznia na godz. 16.30 do małego kościoła.
7. Dzieci klas II i ich rodziców zapraszamy na Mszę św. w niedzielę, 10 stycznia na godz. 16.00.

Porządek wizyty duszpasterskiej

Codziennie od godziny 14.30, a w sobotę od godz. 9.00

- 4.01.99r. - ul. Komandosów 4
- 5.01.99r. - ul. Gagarina 3/7 - 8 klatek
- 7.01.99r. - ul. Gagarina 3/7 - dokończenie
ul. Gagarina 13/17
- 8.01.99r. - ul. Gagarina 21/23 i 25
- 9.01.99r. - od godz. 9.00 - ul. PCK 1, 3, 5, 7
- 10.01.99r. - od godz. 15.00 - ul. PCK 9/11
- 11.01.99r. - ul. Grenadierów 5, 6, 8, 10.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO

1. Podstawowa, średnia lub wyższa
5. Ognisty anioł - stróż Boży
9. Np. kawa
10. Historyjka obrazkowa
11. Dziesięć przykazań Bożych
12. Jeden z dwunastu Apostołów, znany z niedowiarstwa
13. Zwolennik, miłośnik czegoś
16. Postać z serialu „Złotopolscy”, gra ją Andrzej Piaseczny
19. Film w odcinkach np. „Klan”
20. Wyznaczony czas wykonanej usługi
21. Stanisław, patron młodzieży
24. Szarlotka lub makowiec
27. W nim żołądek
29. Pocięcha rodziców

30. Wynik dzielenia

31. Zdradził Pana Jezusa za 30 srebrników
32. Gra na scenie
33. Mięsień np. biceps

PIONOWO

1. Odłam wyznaniowy w obrębie danej religii
2. Krótka biała szata noszona w kościele przez osoby duchowe i ministrantów
3. Kraj kangurów
4. Reguluje czas trwania dźwięków
5. Skrzynia do przechowywania żywych ryb
6. Grała rolę Marusi w „Czterej Pancerni i pies”
7. Apostoł Jezusa
8. Państwo lub rzeka w Afryce

W minionym tygodniu



Ochrzczeni zostali:

Kacper Piotr Niedbała
Michał Robert Wajda
Jakub Gierat
Jowita Sułowska
Adam Tomasz Panek
Angelika Maria Makowska
Artur Strzelecki
Eryk Gabriel Damentko
Klaudia Agnieszka Stępniewska
Natalia Klocek
Maciej Kacper Ćwiek
Izabela Luiza Płokita
Maciej Kacper Imiołek
Zuzanna Magdalena Ługowska
Karol Warchoł
Daniel Zych
Agnieszka Monika Pastucha
Jan Jakub Maciąg
Łukasz Piotr Jazłowiecki
Małgorzata Kinga Potera
Aleksandra Wiktoria Grudzień
Hubert Marian Kulig
Maciej Bernat
Katarzyna Urszula Dziedzic

Związek małżeński zawarli:

Iwona Urszula Salwa
i Jarosław Nawrot
Marzena Małgorzata Birkowska
i Piotr Krzysztof Tuzimek
Agnieszka Młynarczyk
i Marek Piasek

Odeszli do Pana:

Anna Kwiatkowska - l. 23
Ryszard Strzelecki - l. 53
Kazimierz Płoski - l. 88

ZYCZENIA

W 18. rocznicę urodzin Marcina,
w 28. rocznicę urodzin ks. Sławomira,
w 50 rocznicę urodzin Wiesławy,
oraz w 50 rocznicę urodzin Ireny
życzymy w Nowym Roku wielu łask Bożych
i opieki Najświętszej Marii Panny.

Redakcja

14. Niezbędne w żywieniu niemowląt

15. Taniec lat 60-tych
16. Książka do nauki religii
17. Dziecko płci żeńskiej
18. Państwo Faraonów
21. Najlepsi sportowcy
22. Autor „Podróże Guliwera”
23. Duży kot
25. ...homogenizowany
26. Ptak w godle Polski
27. Pływający znak w miejscach niebezpiecznych
28. Porażenie słoneczne

Litery z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu liczbami od 1 do 36 utworzą rozwiązanie.

Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Gawlik, Z-ca redaktora naczelnego: Sławomir Soliński, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Dorota Solińska, Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Magdalena Kowalska, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz.

Drukarnia Virgo s.c. tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72